

Ewangelia na piątek: Bóg powtarza swoje nauki

Komentarz na piątek
trzynastego tygodnia okresu
zwykłego. „Jeden z nich, uczony
w Prawie, zapytał Go,
wystawiając Go na próbę: -
Nauczycielu, które przykazanie
w Prawie jest największe?”. Bóg
przemawia do nas wiele razy i
na wiele sposobów, ale my
wciąż zadajemy pytania, na
które już mamy odpowiedź.
Obyśmy się przekonali, że tym,
co daje nam wolność, jest
miłość do Boga i bliźniego, a to
prowadzi do szczęścia.

Ewangelia (Mt 22, 34-40)

Gdy faryzeusze posłyszeli, że zamknął usta saduceuszom, zebrali się razem, a jeden z nich, uczony w Prawie, wystawiając Go na próbę, zapytał: «Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?»

On mu odpowiedział: «„Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem”. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego”. Na tych dwóch przykazaniach zawisło całe Prawo i Prorocy».

Komentarz

Z jakiegoś powodu nam, ludziom, trudno jest uwierzyć Bogu, przyjąć Jego słowa. Mówi nam o różnych rzeczach wciąż na nowo, a jednak wydaje się, że nie rozumiemy lub nie chcemy zrozumieć. Każemy mu tłumaczyć w kółko to samo.

Historia powtarza się od Adama i Ewy do dziś. Zostało im powiedziane, że zrywanie owoców z drzewa prowadzi do śmierci, a jednak to zrobili. Skutki tego odczuwamy do dziś.

Coś podobnego dzieje się z przykazaniami. Dziś widzimy, jak Jezus jest pytany o to, które z nich jest największe. A Pan nie czyni nic więcej, jak tylko przywołuje *Szema Izrael*, której wszyscy Żydzi nauczyli się w dzieciństwie i która od wieków jest na ich ustach: „Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem - Panem jedynym. Będiesz miłował Pana, Boga twojego, z całego swego serca, z

całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił” (Pwt 6,5). Do tego dodaje starożytne przykazanie: „Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego” (Kpł 19,18).

Wiemy o tym, że odpowiedź Jezusa jest wynikiem pytania zadanego *Mu na pokuszenie*. Niestety bardzo często my sami nie potrafimy się uwolnić od takiego zachowania.

Czyż nie mamy wszystkiego, co dotyczy naszego zbawienia na piśmie i w tradycji? Mamy Pismo Święte, Katechizm Kościoła, nauczanie Papieży. Mamy również możliwość dostępu do sakramentów i kierownictwa duchowego. Droga jest dla nas wytyczona, a jednak nie dajemy się do niej przekonać. Bóg przemawia do nas wiele razy i na wiele sposobów (por. Hbr 1, 1), ale my wciąż zadajemy pytania, na które już udzielono nam odpowiedzi.

Dlatego dzisiejsza Ewangelia może być dla nas wezwaniem, byśmy posłuchali słów zachęty apostoła Jakuba: „Kto zaś pilnie rozważa doskonałe Prawo, Prawo wolności, i wytrwa w nim, ten nie jest słuchaczem skłonny do zapominania, ale wykonawcą dzieła; wypełniając je, otrzyma błogosławieństwo” (Jk 1, 25). Na tym właśnie polega życie chrześcijanina: postępować według *lex perfecta libertatis*, co wymaga studiowania go i gruntownego przyswojenia sobie we własnym życiu.

To, co daje nam wolność, to miłość do Boga i bliźniego, a to prowadzi do szczęścia. Dlatego Pan daje nam przykazania. W istocie, przed wydaniem nakazu, On sam zapowiada, jakie jest przeznaczenie tych, którzy tak żyją: „Słuchaj, Izraelu, i pilnie tego przestrzegaj, aby ci się dobrze powodziło i abyś się

bardzo rozmnożył” (Pwt 6, 3).
Obyśmy w końcu zostali przekonani.

Luis Miguel Bravo Álvarez //
Zdjęcie: Fa Barboza - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-
na-piatek-bog-powtarza-swoje-nauki/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-na-piatek-bog-powtarza-swoje-nauki/)
(08-08-2025)